

Krzysztof Szolek

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

**DYLEMATY ROZWOJU WROCLAWIA
W ŚWIETLE KONCEPCJI „KLASY KREATYWNEJ”**

Streszczenie: Pojęcie „klasy kreatywnej” upowszechnia się w polskiej literaturze dotyczącej problematyki rozwoju miast. W artykule zaprezentowano próbę porównania identyfikowanych przez R. Floridę zjawisk i procesów obserwowanych w na przykładzie Pittsburgha w Pensylwanii z sytuacją Wrocławia w kontekście koncepcji „klasy kreatywnej”.

Słowa kluczowe: miasto, rozwój gospodarczy, „klasa kreatywna”, Wrocław.

1. Wstęp

W prowadzonym obecnie przez przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych dyskursie w sprawie przyszłości miast i perspektyw ich rozwoju analizowane są stosunkowo powszechnie tezy i spostrzeżenia R. Floridy¹. Szczególne miejsce zajmuje kwestia kreatywności i funkcjonowania „klasy kreatywnej” jako współczesnego czynnika rozwoju miast, aglomeracji czy obszarów metropolitalnych w warunkach polskich². Należy przy tym zaznaczyć, że rozważania te są o tyle istotne i aktualne, że mogą mieć bezpośredni wymiar aplikacyjny. Zastosowanie w praktyce koncepcji rozwoju w oparciu o „klasę kreatywną” nie musi bowiem oznaczać konieczności zrewolucjonizowania zarządzania miastem, a jedynie niejako przesunięcie akcentów czy punktów ciężkości tej polityki. Podjęcie działań na rzecz zwiększania potencjału kreatywnego może się odbywać beznakładowo, niskonakładowo, np. poprzez wprowadzanie lokalnych udogodnień prawno-organizacyjnych. Pozostaje jednak kwestią otwartą, jakie będą wszystkie efekty zewnętrzne zastosowania takiego paradygmatu rozwoju w warunkach miasta polskiego³. Niniejszy artykuł stanowi próbę refleksji

¹ S. Gzell, *Miasto jako przedmiot badań urbanistyki*, [w:] B. Jałowiecki (red.), *Miasto jako przedmiot badań naukowych w początkach XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 24; I. Sagan, *Miasto jako przedmiot badań geografii*, [w:] B. Jałowiecki (red.), *Miasto jako przedmiot badań naukowych w początkach XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 113.

² Por. A. Klasik (red.), *Kreatywne miasto – kreatywna aglomeracja*, Wydawnictwo AE, Katowice 2009.

³ Używam terminu „miasto polskie”, ponieważ skoro w głównym nurcie ekonomii zaakceptowano tezę, że lokalizacja jednak ma znaczenie, a sam R. Florida akcentuje kwestie kulturowe jako istotne, a nawet zasadnicze, to można postrzegać ten podsystem gospodarczy jako specyficzny.

nad aktualnym stanem Wrocławia jako potencjalnej bądź rzeczywistej areny realizacji tych koncepcji. Poczynione poniżej spostrzeżenia mają stanowić w założeniu autora zaledwie przyczynkę do dalszych dociekań i szerzej zakrojonych badań wspartych m.in. o metodologię analogiczną do używanej przez R. Floridę.

2. Kryzys miasta Pittsburgh w Pensylwanii

Aby zobrazować, jak dalece może dosięgnąć duże miasto szeroko pojęty kryzys, warto powołać się na przykład Pittsburgha, miasta w Pensylwanii, w którym R. Florida miał okazję przez kilkanaście lat pracować, a jednocześnie obserwować jego populacyjną zapaść. Proces ten wystąpił, i nadal trwa, mimo wszelkich przesłanek sukcesu tego miasta jako idealnego miejsca zamieszkania. W latach 1983, 1985, 1989, 1993 i 2007 miasto znalazło się w „top five” rankingu „Places Rated Almanac”, przy czym dwukrotnie (w latach 1985 i 2007) zajęło pierwsze miejsce jako „America’s Most Livable City”⁴.

Tabela 1. Zmiany populacji hrabstwa Allegheny i miasta Pittsburgh w latach 1980-2009

Rok	Populacja hrabstwa Allegheny	Populacja miasta Pittsburgh
1980	1 450 085	423 938
1990	1 336 449	369 879
2000	1 281 666	334 563
2009*	1 218 494	311 647*

* Dane estymowane.

Źródło: U.S. Census Bureau, Population Estimates Program.

W opublikowanym w 2002 r. artykule R. Florida stwierdzał, że miasto posiada szereg cech, które powinny, przynajmniej teoretycznie, być atrakcyjne dla młodych ludzi. Działy tam trzy znane, mistrzowskie w skali kontynentalnej kluby sportowe, słynne muzea i galerie, centra kulturalne, spektakularna sieć miejskich parków, wspaniała industrialna architektura w centrum miasta czy wreszcie doskonała tkanka miejska („*great urban neighborhoods*”) z tanimi i położonymi w urokliwych lokalizacjach domami. Dodatkowo to przyjazne miasto zamieszkiwała społeczność o silnym poczuciu wspólnoty i dumy lokalnej, czyli tego, co nazywamy patriotyzmem lokalnym. Ponadto stosowana przez władze lokalne polityka miała na celu zmianę struktury gospodarczej miasta (i docelowo regionu) z przemysłowej, związanej z załamaniem w branży stalowej stanowiącej podstawę rozwoju miasta i regionu w dobie intensywnej industrializacji, na usługową, opartą m.in. na sektorze ochrony zdrowia⁵.

⁴ *Pittsburgh rated ‘most livable’ once again*, D. Majors, Pittsburgh Post-Gazette. April 26, 2007, <http://post-gazette.com/pg/07116/781162-53.stm>.

⁵ Co zresztą po części się powiodło, ponieważ w The University of Pittsburgh Medical Center (UPMC), który można nazwać swoim holdingiem medycznym, zatrudnionych jest obecnie ok. 50 tys. pracowników i jest to największy pracodawca w mieście. Por. <http://www.upmc.com/AboutUPMC/Pages/default.aspx>.

A jednak zaczęto obserwować w mieście proces odpływania nie tylko pracowników fizycznych, ale przede wszystkim wykształconych tam absolwentów wyższych, prestiżowych uczelni, i to mimo stosowania przez władze municypalne szeroko zakrojonej polityki stypendialnej i innych form wsparcia najbardziej kreatywnych jednostek⁶.

W obliczu tych paradoksów R. Florida skonstatował m.in., że popularne dotychczas teorie, głoszące, że rozwój gospodarczy miast i, co za tym idzie, całych gospodarek krajowych, jest pochodną „kapitału społecznego”, straciły swą aktualność. Według niego czynnikami rozwoju gospodarczego nie są, albo przestały być w obecnych warunkach amerykańskich, takie zjawiska, jak aktywny udział jednostek w życiu miasta, objawiający się wysoką frekwencją w wyborach municypalnych, zaangażowanie mieszkańców w różnych organizacjach pozarządowych, znaczny odsetek ludności uczestniczących w nabożeństwach czy silne więzy rodzinne. Przeprowadzone przez niego badania, oparte na wywiadach i ankietach, wskazały na postrzeganie tak zintegrowanego środowiska miejskiego jako zagrożenia dla wolności i asumptu do ucieczki z danej lokalizacji. Stwierdził, że silne powiązania, które działają na korzyść mieszkańców funkcjonujących w danej przestrzeni od pokoleń, najczęściej wykluczają nowo przybyłych. Chociaż brzmi to paradoksalnie, to ważne niegdyś silne więzy międzyludzkie zastępują obecnie, jako najbardziej efektywne, powiązania słabe. A co za tym idzie – miejsca, gdzie więzy społeczne są słabe i pozwalają zachować pewną anonimowość, są bardziej przyjazne dla nowych mieszkańców i tym samym wspierają innowacje⁷. Stabilność i presja społeczna są hamulcem innowacji, a niestabilność warunkiem koniecznym do przeprowadzenia zmian. W warunkach gospodarki opartej na wiedzy silnie powiązane wspólnoty są zatem szkodliwe dla wzrostu gospodarczego i rozwoju miast. Są one z gruntu nietolerancyjne i odstraszały młodych, kreatywnych i innowacyjnych. Kreatywne, wykształcone osoby wolą miejsca przyjazne, innowacyjne, tolerancyjne i różnorodne. Istnieją zatem trzy równorzędne i równoważne siły działające pozytywnie na miasta: technologia, talent i tolerancja (3T).

3. Wrocław a „klasa kreatywna”

Wrocław u progu XXI wieku to miasto, którego władze inwestują w szeroko pojętą infrastrukturę miejską, w tym techniczną (szczególnie komunikacyjną), w obiekty sportowe (w tym w budowę stadionu na Euro 2012) oraz klub piłkarski (mający stanowić docelowo swoistą „wizytówkę” i element kreujący markę miasta), w obiekty kultury wysokiej (w tym w rozbudowę opery i budowę nowego centrum filharmoniczno-artystycznego w postaci „Narodowego Forum Muzyki”). Wzdłuż głównych

⁶ R. Florida, *The Rise of the Creative Class. Why Cities without Gays and Rock Bands are Losing the Economic Development Race*, „Washington Monthly”, May 2002, online edition.

⁷ R. Florida, *Cities and the Creative Class*, New York-London 2005, s. 31

ciągów komunikacyjnych wyznaczone są lub budowane od podstaw niezależne ścieżki rowerowe, które docelowo mają utworzyć sieć umożliwiającą bezpieczne podróżowanie cyklistom czy „rolkowcom”. Powstał jeden z największych w tym regionie aquaparków. Poddawane rewitalizacji są poszczególne kwartały miasta, a także nadodrzańskie bulwary spacerowe, a w parkach lokalizowane są nowe „ogródki jordanowskie”.

Władze Wrocławia postarały się także o zlokalizowanie na obszarze miasta terenów SSE i wykreowanie w ten sposób nowych miejsc pracy w przemyśle. Można także obronić tezę, że to w znacznej mierze dzięki wysiłkom lobbystycznym samorządowców zaangażowanych w kreowanie Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego (WrOM), w tym władz Wrocławia, zdołano „zdobyć” lokalizację strefy przemysłowej związanej z LG Group w Biskupicach Podgórnym w gminie Kobierzyce. Ale za większy sukces uważa się przyciąganie inwestorów zatrudniających najlepiej wykształconych, co stało się faktem m.in. dzięki lokalizacji we Wrocławiu Zintegrowanego Centrum Dostarczania Usług IT IBM (*Integrated Delivery Center*). Nowe Centrum będzie świadczyć usługi informatyczne dla klientów IBM mających swoje siedziby na terenie całej Europy. Nowy ośrodek dołączył do światowej sieci centrów IBM dostarczających usługi IT. Centra te monitorują, utrzymują i wspierają infrastrukturę informatyczną oraz zarządzają usługami IT dla klientów IBM. Według przedstawicieli koncernu na miejsce lokalizacji nowego IDC został wybrany właśnie Wrocław, jako miejsce, które oferuje wysoko wykwalifikowanych specjalistów technicznych ze znajomością języków europejskich⁸.

Ponadto wyniki rankingu miast publikowanego na łamach tygodnika „Newsweek”⁹ pozwalają określić Wrocław jako dobre (w warunkach polskich) miejsce do życia¹⁰. Na oficjalnej stronie internetowej miasta wyniki tego rankingu interpretowane są w sposób następujący: „Po studiach najlepiej we Wrocławiu”, „Wrocław jest najatrakcyjniejszym miastem w Polsce dla osób z wyższym wykształceniem”¹¹. Rozwijając tezę o wyższości Wrocławia, argumentuje się dalej, że przyczyną takiej supremacji jest okoliczność, iż o dobrze wykształconych ludziach myśli się tu nie od dziś, o czym ma świadczyć cytata z wydanej w 2006 r. książki *Nowe horyzonty* autorstwa R. Dutkiewicza: „O wartości dzisiejszej firmy niekoniecznie stanowią maszyny lub plac, na którym stoją budynki, lecz wiedza i ludzie, którzy są nośnikami wiedzy. (...) Po pierwsze, liczy się wykształcenie i wiedza. (...) Kompetencje kluczowe to dziś znajomość języków obcych i podstaw informatyki, ale także sprawność komunikacyjna, umiejętność pracy w grupie, przedsiębiorczość i – co szczególnie istotne – rozumienie procesów technicznych opartych o wiedzę matematyczno-przy-

⁸ <http://www.ibm.com/news/pl/pl/2009/09/30/v279444j79243a03.html>.

⁹ D. Wilczak, J. Danilewicz, *Ranking „Newsweeka”*: Wrocław i inni, 10 maja 2010, <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/spoleczenstwo/ranking-%E2%80%9Enewsweeka%E2%80%9D-wroclaw-i-inni,58117,1>.

¹⁰ Parafrazując, można mu nadać tytuł „Polish Most Livable City”.

¹¹ http://wroclaw.cmsmirage.pl/wyksztalciuchom_najlepiej_we_wroclawiu_2,1.dhtml (16.07. 2010).

rodniczą”. Choć trudno odmówić słuszności tym twierdzeniom, to niedosyt budzi pominięcie w tym wywodzie kwestii otwartości społeczeństwa na zmiany jako warunku koniecznego do zaistnienia innowacji.

4. Zakończenie

Można wymienić jeszcze więcej zarówno tych szczególnie znaczących, jak i mniej spektakularnych działań na rzecz poprawy spójności gospodarczo-przestrzennej oraz polepszenia jakości życia we Wrocławiu. Zaliczyć do nich należy szereg działań promujących szeroko pojętą kulturę i sztukę, w tym tzw. offową. Ponadto trzeba zaznaczyć, że pozytywne postrzeżenie Wrocławia przez jego mieszkańców wyróżnia miasto w skali kraju i z pewnością świadczy o wysokiej wartości „kapitału społecznego”. Ale pojawia się pytanie, czy w świetle obserwacji dokonywanych przez R. Floridę są to wystarczające (lub właściwe) działania i zjawiska, by występował proces przyciągania i zatrzymywania „klasy kreatywnej”? Czy tak mocno podkreślany przez przedstawicieli władz miasta patriotyzm lokalny nie zadziała na jego szkodę jako element odpychający „młodych i kreatywnych”?

W kontekście tych stosunkowo ogólnikowych obserwacji można wstępnie postawić tezę, że w warunkach wrocławskich, przynajmniej na poziomie zarządzania miastem, mamy do czynienia z 2T, a mianowicie z technologią i talentem. Jak wykazał R. Florida, taka sekwencja jest niewystarczająca dla zapewnienia trwałości rozwoju miasta w warunkach amerykańskich, ale także, przynajmniej częściowo, europejskich. W naszym przypadku poczucie wspólnoty i dumy z bycia wrocławianinem może eliminować z życia społecznego tolerancję. W dalszych badaniach autor zamierza weryfikować tak postawioną tezę, wykorzystując m.in. badania ankietowe.

Literatura

- Florida R., *Cities and the Creative Class*, New York-London 2005.
- Florida R., *The Rise of the Creative Class. Why Cities without Gays and Rock Bands are Losing the Economic Development Race*, „Washington Monthly”, May 2002, online edition.
- Gzell S., *Miasto jako przedmiot badań urbanistyki*, [w:] B. Jałowiecki (red.), *Miasto jako przedmiot badań naukowych w początkach XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008.
http://wroclaw.cmsmirage.pl/wyksztalciuchom_najlepiej_we_wroclawiu_2,1.dhtml (16.07. 2010).
<http://www.ibm.com/news/pl/pl/2009/09/30/v279444j79243a03.html>.
<http://www.upmc.com/AboutUPMC/Pages/default.aspx>.
- Klasik A. (red.), *Kreatywne miasto – kreatywna aglomeracja*, Wydawnictwo AE, Katowice 2009.
- Pittsburgh rated 'most livable' once again*, D. Majors, Pittsburgh Post-Gazette, April 26, 2007, <http://post-gazette.com/pg/07116/781162-53.stm>].
- Sagan I., *Miasto jako przedmiot badań geografii*, [w:] B. Jałowiecki (red.), *Miasto jako przedmiot badań naukowych w początkach XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008.
- Wilczak D., Danilewicz J., *Ranking „Newsweeka” wrocławianinów*, „Newsweek”, 10 maja 2010, <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/spoleczenstwo/ranking-%E2%80%9Enewsweeka%E2%80%9D-wroclaw-i-inni,58117,1>.

DILEMMAS OF DEVELOPMENT OF THE CITY OF WROCLAW IN THE LIGHT OF THE CONCEPT OF CREATIVE CLASS

Summary: The term of “creative class” is spreading in Polish literature on the problems of urban development. The paper presents an attempt to compare identified by R. Florida phenomena and processes observed on the example of Pittsburgh in Pennsylvania with the situation in Wroclaw in the context of the concept of “creative class”.